

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 3 – 2008

DOI 10.24425/snt.2008.133794

KS. IRENEUSZ MROCZKOWSKI

WSPÓŁPRACA SEMINARIÓW DUCHOWNYCH
I WYDZIAŁÓW TEOLOGICZNYCH

W 2009 r. minie trzydzieści lat od wydania *Konstytucji apostolskiej „Sapientia christiana” o uniwersytetach i wydziałach kościelnych*, dokumentu rewidującego prawa odnoszące się do kościelnych studiów akademickich¹. W tym samym roku przypadnie dziesiąta rocznica zatwierdzenia przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego *Zasad formacji kapłańskiej w seminariach duchownych w Polsce*². Pierwszy dokument dotyczy ogólnokościelnych studiów akademickich, drugi zajmuje się wychowaniem i wykształceniem w wyższych seminariach duchownych w Polsce.

Polski dokument na temat formacji kapłańskiej ukazał się stosunkowo późno, ponieważ najnowsze rzymskie regulacje dla seminariów duchownych w świecie ukazały się w 1985 r. W Polsce czekano na adhortację apostolską *Pastores dabo vobis* (1992), w której Jan Paweł II przedstawił integralną wizję formacji kapłańskiej. Dopiero po jej ukazaniu przystąpiono do pracy nad reformą kształcenia w seminariach polskich.

Finał tej pracy zbiegł się z początkiem przekształceń na Papieskich Wydziałach Teologicznych w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu oraz w ATK w Warszawie. Także na uniwersytetach państwowych zaczęły pojawiać się nowe wydziały teologiczne. W konsekwencji „zaistniało w Polsce jedenaście wydziałów teologicznych: trzy papieskie oraz osiem uniwersyteckich (w tym siedem na uniwersytetach państwowych)³.

W sumie polska teologia stała się pełnoprawnym partnerem życia uniwersyteckiego, a wyższe seminaria duchowne otrzymały szansę uczestniczenia w tym dialogu. Autor niniejszego tekstu był rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, które w 2000 r. zostało afiliowane do wydziału Teologii UKSW.

¹ Por. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Sapientia christiana”, Rzym 1979*, w: *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, t. 1, red. S. Urbański, Warszawa 1999, s. 13–41.

² Por. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999.

³ W. Góralski, *Współistnienie i współdziałanie wydziałów teologicznych i wyższych seminariów duchownych*, w: *Polskie Seminarium Duchowne na początku nowego tysiąclecia. Zagadnienia wybrane*, oprac. i red. K. Pawlina, Warszawa 2004, s. 73.

Pracując jednocześnie na Wydziale Teologii UKSW, mógł z bliska dostrzec szanse, jakie taka współpraca daje wydziałowi i seminarium, jeśli zachowana zostaje autonomia tych podmiotów.

I. SPEŁNIENIE MARZEŃ

Powrót teologii na uniwersytety w Polsce oraz możliwość współpracy seminariów duchownych z wydziałami jest w pierwszym rzędzie powrotem do istniejącego w Kościele od początku przekonania o wzajemnej więzi religii i nauki. Pokolenia świeckich wiernych i księży, wychowane w Polsce po II wojnie światowej, zostały pozbawione możliwości takiej symbiozy. Co więcej, wmawiano im, że religia i nauka nie tylko nie mają ze sobą nic wspólnego, ale istnieje między nimi istotna sprzeczność.

Nic więc dziwnego, że z chwilą pojawienia się możliwości dialogu, a nawet współpracy, pojawiły się zastrzeżenia, wątpliwości i zwyczajna nieufność. Pierwszą okazją do współpracy seminariów duchownych z uczelniami wyższymi pojawiła się w latach dziewięćdziesiątych, kiedy zaczęły powstawać wyższe szkoły prywatne, a potem Wyższe Szkoły Zawodowe. Często lokalizowano je w tych miejscowościach, gdzie znajdowały się wyższe seminaria duchowne. Niektórzy teologowie pracujący w Seminarium Duchownych mieli zastrzeżenia do partyjnej czasami przeszłości założycieli szkół i kadry nauczającej. Nie można wykluczyć, że prywatne szkoły wyższe zatrudniały wtedy księży z racji koniunkturalnych.

Najważniejsza jednak była młodzież studiująca w tych szkołach. Krytycy obecności Kościoła nie dostrzegli jej potrzeb i wielkiego otwarcia na myśl chrześcijańską, szczególnie naukę Jana Pawła II. Kościół otrzymał niezwykłą szansę ewangelizacyjną i kulturową. Wydaje się, że nie została ona w pełni wykorzystana; nigdy też nie poświęcono jej należytej uwagi. Piszący te słowa ma doświadczenie pracy w dwu uczelniach prywatnych w latach 90. Nie do przecenienia była obecność chrześcijańskiej filozofii, etyki i teologii w prywatnych uczelniach, z czego najbardziej korzystali studenci. Jako teologowie byliśmy konfrontowani z poglądami krańcowo przeciwnymi, niemniej dyskusje, a nawet spory zmuszały nas do twórczego wysiłku.

Wtedy też pojawiły się możliwości organizowania wspólnych sympozjów, konferencji, wymiany myśli. Płockie Seminarium Duchowne nawiązało np. współpracę z Wyższą Szkołą Humanistyczną w Pułtusku, w którym powstało przed czterystu laty pierwsze seminarium duchowne w diecezji płockiej. Współpraca umożliwiła nie tylko ożywienie pamięci o niezwykłej przeszłości, ale pozwoliła zrealizować bardzo ciekawe projekty badawcze z niewątpliwą korzyścią dla miasta, Wyższej Szkoły Humanistycznej i samego Seminarium Duchownego. W Płocku Seminarium Duchowne stało się miejscem integracji środowiska akademickiego,

co owocowało nie tylko wspólnymi sympozjami, ale utworzeniem Kolegium Rektorów Wyższych uczelni Płocka.

Rozpoczęta wtedy współpraca, jakkolwiek powodowana różnymi motywami, pokazała, że współdziałanie wiary i nauki jest nie tylko możliwe, ale wprost konieczne. Religia i nauka stanowią różne, ale ciągle odniesione do siebie płaszczyzny sensu. Najwybitniejsi ojcowie Kościoła byli jednocześnie wybitnymi specjalistami w ówczesnych dziedzinach wiedzy. Szkoły katedralne klasztorne kultywowały doktrynę kościelną oraz kulturę świecką. Z nich wyłoniły się uniwersytety, „owa wspaniała instytucja wieków średnich, których od początku najbardziej szczerobliwą matką i opiekunką był Kościół”⁴.

Po upadku komunizmu w Polsce szkoły wyższe, z którymi zaczęły współpracować niektóre seminaria, nie zawsze były tworzone na kształt uniwersytetu klasycznego, w którym łączyło się kształcenie, badania naukowe i promowanie wartości. Raczej więcej w nich było elementów pozytywistycznych i postmodernistycznych, gdzie liczyło się na konkretne korzyści, szybkie zdobycie dyplomu. Wspomniane wcześniej otwarcie tych szkół na obecność teologów, stwarzała niepowtarzalną szansę nie tylko na poszerzenie oferty aretologicznej, ale także odbudowywanie prawdziwej kultury uczelni wyższej w Polsce.

Chodziło w tym wypadku najczęściej o Polskę nie wielkich metropolii, w której dominowały znane uczelnie państwowe, ale o Polskę mniejszych miast, w których seminaria duchowne były zakorzenione od stuleci, w których Kościół pielęgnował kulturę, dysponował niezwykłymi zbiorami sztuki i piśmiennictwa. Z tej perspektywy seminaria stawały się starszymi braćmi, których doświadczenie, wiedza i otwartość mogły być traktowane jako dar dla małych uczelni prywatnych i państwowych.

II. SPECYFIKA SEMINARIUM

W spotkaniu polskich seminariów duchownych z uczelniami wyższymi charakterystyczne jest to, że większość rektorów wyższych szkół państwowych i prywatnych traktowała seminaria duchowne jako szkoły wyższe. Ostatecznie decydowały o tym stopnie i tytuły naukowe wykładowców, których angażowały szkoły wyższe. Sam jednak fakt, że ludzi z takimi stopniami było wielu w seminariach duchownych, świadczy o wielkim wysiłku Kościoła w Polsce, by do kształcenia księży angażować ludzi przygotowanych na poziomie uniwersyteckim, a same seminaria traktować jako szkoły wyższe.

Taka świadomość Kościoła w Polsce, poddana po wojnie wielkiej próbie komunistycznej, wynikała z wiekowej troski o wychowanie i wykształcenie kleru. Uniwersytety w Europie, poza może uniwersytetem w Bolonii, zawdzięczają swe

⁴ *Sapientia christiana* (Wstęp, II), s. 15.

powstanie teologii⁵. Jakkolwiek wychowanie kleru pozostawiono w średniowieczu szkołom katedralnym, to nigdy nie zrezygnowano z wysokiego poziomu przygotowania do kapłaństwa. Czyniono to najpierw poprzez podnoszenie poziomu szkół katedralnych, potem utworzenie (dekret z 15 lipca 1563 r. Soboru Trydenckiego) seminariów duchownych.

Ks. Sobański pisze:

„[...] wraz dekretem Soboru Trydenckiego zaczyna się nie tylko historia seminariów duchownych, ale też historia wzajemnych stosunków tychże seminariów i uniwersyteckich wydziałów teologicznych. Intencją soboru było, by kler kształcił się w seminariach (i dlatego opracowano program kształcenia), ale tenże Sobór wymagał, by niektóre beneficja kościelne powierzać osobom posiadającym doktorat lub przynajmniej licencjat zdobyty na uniwersytecie. Co więcej, wykłady w seminariach duchownych należało powierzać *doctoribus vel magistris aut licentiatis in sacra pagina aut in iure canonico* – czyli absolwentom uniwersytetów. Znaczyło to w praktyce, że instytucje te nie powinny pozostawać w obustronnej izolacji”⁶.

Przewycięzanie obustronnej izolacji wyglądało różnie. W Niemczech i w Austrii kandydaci do kapłaństwa kształcili się na wydziałach teologicznych, w Hiszpanii i we Włoszech seminaria duchowne afiliowano do wydziałów teologicznych. Wszędzie starano się jednak zachować specyfikę formacji kapłańskiej w seminariach, nie rezygnując przy tym z możliwości, jakie stwarzało istnienie wydziałów teologicznych. Sobór Watykański II jest klarownym przykładem takiego rozwiązania sprawy. Wyraźnie poleca się formację seminaryjną, choć równocześnie postuluje:

„[...] by młodzi obdarzeni zdolnościami, o właściwej postawie moralnej i odpowiednim usposobieniu, byli wysyłani do instytutów naukowych, na specjalne fakultety lub uniwersytety. Niech, kształcąc się tam w naukach teologicznych, a także w innych uznanych za przydatne, stają się kapłanami wyposażonymi w głębszą wiedzę naukową, tak by mogli sprostać różnym potrzebom apostołstwa”⁷.

Wspomniana na początku Konstytucja Apostolska *Sapientia christiana* podkreśla, że wydział teologiczny, istniejący czy to na uniwersytecie kościelnym czy świeckim, ma trzy zasadnicze cele: prowadzenie badań naukowych, kształcenie studentów, łącznie ze stałą formacją pracowników Kościoła oraz pomaganie Kościołowi w całokształcie posługi ewangelizacyjnej⁸. Głównym celem seminariów

⁵ Por. R. Sobański, *Wydział teologiczny a seminarium duchowne – aspekt prawny*, „Teologia i Człowiek” 2003 nr 2, s. 31–32.

⁶ Tamże, s. 32–33.

⁷ Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej* „*Optatam totius*”, nr 18.

⁸ Por. *Sapientia christiana*, art. 3, par. 1–3.

duchownych jest wszechstronna (ludzka, duchowa, pastoralna i naukowa) formacja kandydatów do kapłaństwa. Kandydat do kapłaństwa powinien ukształtować w seminarium własną wizję prawd objawionych, wizję pełną i scaloną⁹.

Praktycznie więc celem seminarium jest formacja i dydaktyka. Formacja duchowa, ludzka i duszpasterska kandydata do kapłaństwa wymaga większej ilości wykładów, praktyk i ćwiczeń niż zachodzi to na wydziale teologicznym. Dlatego też w seminarium obowiązują *Zasady formacji kapłańskiej*. Na poziomie natomiast formacji intelektualnej seminarium nie tylko może, ale powinno wypełnić program pierwszego cyklu na wydziale, czyli magisterium (bakalaureatu). W tym punkcie program wykładów seminaryjnych nie różni się zasadniczo od programu określonego przez *Sapientia christiana* dla wydziałów teologicznych.

Zbieżność programowa formacji intelektualnej na wydziałach i w seminariach duchownych stwarza więc możliwość połączenia wysiłków wydziału i seminarium w tym, co jest im najbardziej wspólne – mianowicie formacji intelektualnej. Takie połączenie wysiłków pozwala zachować autonomię seminarium w formacji kapłańskiej oraz umożliwia uzyskanie wyższego wykształcenia w dziedzinie teologii przez kandydatów do kapłaństwa.

Akademizacja studiów seminaryjnych poprzez kontakt z wydziałem staje się też sposobem wyrównania szans absolwentów seminariów. Co prawda status społeczny księdza nie zależy tylko od stopnia akademickiego, niemniej w dobie rozwoju nauki i powszechnego wymagania – np. od nauczycieli – wyższego wykształcenia, stopień akademicki powinien być także celem formacji seminaryjnej. Bardzo realistycznie widział ten problem Jan Paweł II. Kiedy jako papież przybył pierwszy raz do Polski, w 1979 r., podczas spotkania z Radą Naukową Episkopatu mówił:

„Przeglądałem raporty prowadzone przez Kongregację «pro Institutione Catholica», z których wynika, że księża wychodzący z seminariów, na całym świecie, szukają kompensaty akademickiej. Studiują przeróżne dziedziny. Następuje jakieś rozproszenie sił, siły ich świadomości, przede wszystkim utrata wiary w to, że z racji swego kapłaństwa, swojej misji, kapłan jest człowiekiem o wykształceniu, o statusie akademickim, co niewątpliwie ma swoje konsekwencje w jego osobistej świadomości, w jego pozycji społecznej”¹⁰.

Zanim Papież powiedział te słowa, wcześniej w latach 70., jako Przewodniczący Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski, starał się wcielić to w życie poprzez rejonizację seminariów i przypisanie ich do ATK, wydziałów papieskich i KUL. Piszący te słowa był jednym z tych, którym nie dano szansy takiego

⁹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja *Pastores dabo vobis* (25 III 1992), nr 54–55.

¹⁰ Jan Paweł II, *Odpowiedzialność Kościoła wobec nauki. Spotkanie z Radą Naukową Episkopatu Polski*, Jasna Góra, 5 czerwca 1979 r., w: *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, t. 1, s. 90.

przypisania. Wychodziliśmy z seminarium po sześciu latach studiów bez stopnia akademickiego, a więc tytułu zawodowego. Towarzyszyło nam nie tylko poczucie krzywdy, które zresztą w tamtym czasie rekompensowaliśmy poczuciem misji i bycia świadkiem sprzeczności. Szybko się okazało, że ma to konkretne konsekwencje praktyczne w możliwości dalszych studiów i pracy kapłańskiej.

III. WARUNKI WSPÓŁPRACY

Może dlatego, że na własnej skórze doświadczaliśmy niesprawiedliwości, z taką radością witaliśmy regulacje prawne statusu uczelni katolickich na forum państwowym w 1989 r. Nie bez znaczenia była też regulacja konkordatowa z 28 lipca 1993 r. Wraz z powstaniem nowych wydziałów teologicznych na uniwersytetach państwowych zaistniała możliwość pełnej współpracy seminariów duchownych z wydziałami teologicznymi. Można wykorzystać możliwości, jakie daje *Sapientia christiana* oraz *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*.

Warunki takiej współpracy określone zostały w przepisach prawa kościelnego i państwowego – jeśli wydział teologiczny znajduje się na uniwersytecie państwowym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że mimo podkreślonych wcześniej podobieństw obu instytucji, istnieją między nimi ewidentne różnice. Wydziały teologiczne eryguje Stolica Apostolska, seminaria duchowne zaś biskupi diecezjalni lub wyżsi przełożeni zakonni. I chociaż teoretycznie nie powinno być różnicy między przepisami Stolicy Apostolskiej i decyzjami biskupa, to praktyka może wymuszać różne decyzje biskupie.

Na wydziałach teologicznych pierwszy cykl nauczania bywa traktowany jako przygotowanie do kontynuowania następných cykli i osiągnięcia dalszych stopni akademickich. W seminariach pierwszy cykl kształcenia tworzy pewną całość i choć nie wyklucza – w poszczególnych wypadkach – kontynuacji, to jednak w zasadniczym wymiarze ma przygotować duszpasterzy do pracy w Kościele. To przygotowanie trwa nie tylko dłużej niż podstawowe studia na wydziale, ale wymaga też uwzględnienia specyficznego aspektu wielu wykładanych na uniwersytecie kwestii.

Aby zachować tę specyfikę, w większości polskich seminariów studia odbywają się oddzielnie, nie mówiąc już o formacji ludzkiej, duchowej i duszpasterskiej. Właśnie ten aspekt – poparty praktycznymi możliwościami lokalowymi – skłania większość polskich biskupów do tego, aby wykłady dla alumnów nie odbywały się wspólnie ze studentami świeckimi. Aby – mimo wszystko – możliwa była współpraca, „muszą być przestrzegane normy dotyczące seminariów i normy dotyczące uniwersytetów, względnie wydziałów, a jeśli jest to wydział na uniwersytecie państwowym, to także odnośnie normy prawa państwowego. Ustawodawcy zmierzają zazwyczaj do zbudowania systemu prawnego możliwie spójnego. Ponieważ jednak prawo chroni i promuje różne dobra, nieuniknione jest napięcie między nor-

mami. Rozładowaniu tego napięcia służy zazwyczaj interpretacja norm. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z dwiema osobami prawnymi: seminarium i wydziałem. Stąd konieczność zawarcia umowy, zwłaszcza, że wchodzące w grę normy prawa wymagają konkretyzacji odpowiednio do warunków lokalnych¹¹.

Od 1936 r. znana była w Kościele tzw. instytucja afiliacji, która tworzy więź prawną między wydziałem i seminarium duchownym. W 1985 r. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego wydała dokument *Notio affiliationis theologica* wraz z normami, które określają procedury afiliacyjne. Według tych dokumentów przedmiotem współpracy wydziału i seminarium jest całokształt spraw związanych z kształceniem dyscyplin teologicznych, przewidzianych dla seminarium duchownego, łącznie z możliwością uzyskania przez studentów właściwego stopnia akademickiego¹². Gwarantuje się własną tożsamość i niezależność obu instytucji.

Jeśli seminarium ubiega się o afiliację do wydziału, musi potwierdzić to w określonej umowie, w której godzi się na określoną formę nadzoru ze strony wydziału. Ów nadzór dotyczy właściwej jakości studiów teologicznych w seminarium i spełnienia określonych warunków, by uzyskać magisterium. Dlatego zanim dojdzie do afiliacji, rada wydziału deleguje swego przedstawiciela, który ocenia liczbę i kwalifikacje pracowników naukowych seminarium, program studiów i stan biblioteki.

Po afiliacji przedstawiciel wydziału każdego roku ocenia programy dyscyplin teologicznych pod kątem ich rozłożenia na cały cykl studiów, zatwierdza podręczniki i bibliografię do wykładów, czuwa nad zachowaniem wymagań potrzebnych do nadania stopnia akademickiego, zapoznaje się z rocznymi i czteroletnimi sprawozdaniami pisemnymi prefekta studiów. Nad wszystkim czuwa dziekan wydziału. To on wyznacza reprezentanta wydziału, który przewodniczy lub uczestniczy w egzaminach kandydatów do magisterium oraz co cztery lata wyznacza komisję do wizytacji afiliowanego seminarium.

Trzeba przyznać, że jest to konkretna forma troski wydziału o wysoki poziom wykształcenia kandydatów do kapłaństwa, do czego zobowiązuje wydział Konstytucja *Sapientia christiana*¹³. Poprzez swój nadzór wydział spełnia niezwykle pożyteczną rolę. Ze struktur nauczania seminaryjnego eliminuje złe nawyki i zaniedbania, umożliwia kontakt z kadrą uniwersytecką, uwarściwia na nowe wyzwania. Jeśli w dodatku niektórzy profesorowie wydziału pracują w seminarium, to współpraca instytucji może być modelowa. Tak było w wypadku Seminarium Duchownego w Płocku, które w 2000 r. zostało afiliowane do wydziału teologii UKSW¹⁴.

¹¹ Sobański, *Wydział teologiczny a seminarium duchowne – aspekt prawny*, s. 38–39.

¹² Por. W. Góralski, *Polskie seminaria duchowne na początku nowego tysiąclecia*, s. 79.

¹³ Por. art. 74, par. 1.

¹⁴ Zob. Umowa między Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie a Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku z dnia 17 maja 2000 r. (Archiwum Rektoratu Wyższego

IV. OWOCE WSPÓŁDZIAŁANIA

Jeśli zachowuje się przedstawione wyżej warunki współpracy między wydziałem i seminarium, owoce są jednoznacznie pozytywne. Przede wszystkim seminarium zdobywa szansę podniesienia poziomu nauczania. Wykładowcy są konfrontowani z uniwersyteckimi procedurami oceny, mają konkretniejszą motywację do rozwoju intelektualnego, otrzymują możliwość uczestnictwa w uniwersyteckim życiu intelektualnym.

Przekłada się to na proces kształcenia w seminarium. Klerycy nie tylko nie zostają pozbawieni swoich praw – także socjalnych – jako studenci, ale zdobywają doskonałą motywację do rozwoju intelektualnego. Biorąc udział w sympozjach uniwersyteckich, słuchając wykładów zaproszonych gości z uniwersytetu czy też uczestnicząc w ważnych wydarzeniach życia uniwersyteckiego, zdobywają dodatkowe motywacje do rozwoju osobowościowego i duchowego. Jeśli jest prawdą, że można być dobrym księdzem bez cenzusu akademickiego, to prawdą też jest, że rzetelne zdobywanie cenzusu zwiększa możliwość bycia dobrym i mądrym księdzem.

Warunkiem powodzenia współpracy jest nie tylko zachowanie autonomii obu instytucji, ale także wzajemne zrozumienie ducha uniwersytetu i seminarium. Dlatego lepiej układa się współpraca tam, gdzie – z jednej strony – biskup diecezjalny i przełożeni seminarium mają kontakt z uniwersytetem, a z drugiej – władze wydziału i uniwersytetu dostrzegają specyfikę seminarium. Afiliacja w niczym nie narusza władzy biskupa czy rektora seminarium w sferze duchowej, dyscyplinarnej, ekonomicznej czy personalnej¹⁵.

Ze współpracy seminarium z wydziałem korzysta nie tylko to pierwsze. Wydział zdobywa nowych studentów, a w przyszłości doktorantów czy uczestników szkolenia podyplomowego. W dobie konkurencji między uczelniami, tworzenia rankingów uniwersytetów i wydziałów studenci seminarium, a potem księża jako absolwenci konkretnego uniwersytetu, nie są jedynie nieznaczącym „dodatkiem”. Wystarczy sobie uświadomić rolę proboszcza, który po latach opowiada o swoim uniwersytecie na katechezie, z ambony czy podczas pracy duszpasterskiej. Uniwersytet powinien zabiegać o takich absolwentów.

Ważniejsze jest jednak to, co może wnieść seminarium jako instytucja w struktury uniwersytetu. Wydaje się, że ten aspekt współpracy nie został jeszcze zauważony przez wydziały teologiczne w Polsce. Każde seminarium duchowne

Seminarium Duchownego w Płocku).

¹⁵ W. Góralski (*Polskie seminaria duchowne na początku nowego tysiąclecia*, s. 88) ujmuje to tak: „[...] afiliacja studiów seminaryjnych do wydziału teologicznego nie oznacza zatem całkowitego wejścia seminarium duchownego do struktur wydziału, a tym samym uniwersytetu (w którym funkcjonuje wydział). Jeśli nawet – mocą odpowiedniej umowy – alumni seminarium stają się studentami wydziału, to wykładowcy seminaryjni nie stają się pracownikami wydziału, a władza biskupa diecezjalnego nie doznaje żadnych ograniczeń w dziedzinie ich mianowania”.

jest małym laboratorium wiary i wieloaspektowej formacji kandydata do kapłaństwa. Z punktu widzenia uniwersytetu jest to nie tylko doskonałe pole obserwacji, ale możliwość uczestniczenia – na płaszczyźnie przede wszystkim naukowej – w doskonaleniu metod nauczania, łączenia praktyki z teorią, poszukiwania nowych rodzajów ćwiczeń. Na żadnym wydziale – nie tylko teologicznym – nie istnieje tak wieloaspektowa formacja studenta jak w seminarium. Dzisiaj, w dobie dyskusji nad propozycjami reformy studiów w Europie i Polsce, seminarium może być przykładem łączenia wykładów w bloki tematyczne, rozwijania zasad interdyscyplinarności, zwracania uwagi na efekty nauczania, wiązania praktyki z teorią.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby pracownicy wydziału teologii – z jednej strony – włączyli się w doskonalenie tych metod, z drugiej zaś – przejęli niektóre formy integralnego kształcenia do pracy ze studentami świeckimi. Na wydziałach teologicznych w Polsce pojawia się nowe pokolenie młodzieży poszukującej nie tylko związków teologii ze współczesną kulturą, ale także nowych dróg duchowości. Czyż wydziały teologiczne nie powinny być także laboratoriami wiary dla tych, którzy przychodzą studiować teologię?

Współpraca uniwersytetu z seminarium może przynieść dobre owoce także w dziedzinie szeroko pojętej kultury. Nie można zapomnieć, że seminaria duchowne, związane z określonymi diecezjami, stanowią centrum wielu małych ojczyzn. Mają bezpośrednie odniesienie do bogatych zbiorów archiwalnych, wyjątkowych bibliotek, dzieł architektury. Dlatego uczelnie świeckie tak chętnie nawiązywały po 1989 r. kontakty z wieloma seminariami duchownymi. Poprzez zwiążanie seminarium z wydziałem teologicznym wielkie dziedzictwo polskiej kultury promieniuje na uniwersytet. Od inwencji władz uniwersyteckich zależy, jak to dziedzictwo zostanie dzisiaj pokazane, ożywione i wykorzystane.

Wspomniana na początku współpraca Seminarium Płockiego z Wyższą Szkołą Humanistyczną w Pułtusku może być przykładem takiego ożywienia. Dzięki pojawieniu się Wyższej Szkoły Humanistycznej w mieście nad Narwią, zaczęły przemawiać inaczej mury Bazyliki w Pułtusku; wielki bp Andrzej Noskowski otworzył nam oczy na związek Mazowsza z Krakowem; ożyło znaczenie Kolegium Jezuickiego; Wyższe Seminarium duchowne odnalazło swoje początki. Dzisiaj to seminarium jest afiliowane do UKSW. Czy nie otwiera się pole do współpracy już nie tylko z wydziałem teologicznym, ale między trzema uczelniami?

Seminaries and Theological Departments Cooperation

Summary

After 1989 the cooperation between catholic theological departments and the secular academies was standarized. The rules of cooperation between seminaries

and theological departments, existing either in ecclesiastical universities or in the state-controlled ones, were also circumscribed. The aim of this collaboration is to gain the academic degrees by the prospective priests.

The Author of an article recalls the legal rules, that regulate this cooperation and points the chances of it. Thanks to the collaboration, the seminary is raising academic qualifications of employees, and the students are being educated by the university standards.

The university gains an unique group of students, whose spiritual and moral formation, may be an example for a modern graduate in theology. Moreover, throughout affiliating seminaries to the theological departments, the university has chance to benefit of the rich seminary archives and libraries, and to examine the great architectural, musical and painting treasures, concentrated in diocesan cities.

Słowa kluczowe: uniwersytet, wydział teologiczny, seminarium duchowne, współpraca

Key words: university, theological department, seminary, cooperation